ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI ZAROBKOWYCH I GOSPODARCZYCH
IM. KS. PIOTRA WAWRZYNIAKA
POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 18 m. 14 TELEFON nr 27-92

BIULETYN PRASOWY

Nr 8 Data stempla pocztowego

I.

ROZWÓJ SPÓŁDZIELCZOŚCI MLECZARSKIEJ

Polska spółdzielczość mleczarska rozwija się stale. Z roku na rok prawie można notować poprawę jej stanu. Również rok 1936 w stosunku do roku 1935 wykazuje znaczne powiększenie wyników pracy. Ilość mleczarń spółdzielczych w roku tym wzrosła z 978 na 1083. Dostawa mleka wynosząca w r. 1935 — 554 687 300 kg podniosła się w r. 1936 na 740 563 600 kg. W związku z nią powiększyły się też wypłaty za mleko z 47 903 700 zł w r. 1935 na 63 758 400 zł w r. 1936 mimo, że cena za tłuszcz z 1 kg mleka spadła z 8,63 gr na 8,61 gr.

Również i rok 1937 należeć będzie prawdopodobnie do lat dobrych dla spółdzielczości mleczarskiej. Wskazują na to cyfry uzyskane w pierwszym kwartale w Wielkopolsce. Dostarczono mleka w tym kwartale — 21 543 400 kg, podczas gdy w tym samym kwartale w r. 1936 dostawa mleka do mleczarń spółdzielczych Wielkopolski wynosiła — 18 357 122 kg.

II.

CENTRALA ZBYTU INWENTARZA RZEŹNEGO

Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych prowadzi łącznie z innymi organizacjami rolniczymi prace nad powołaniem do życia centrali zbytu inwentarza rzeźnego. Pilność tej sprawy podkreślają coraz liczniejsze spółdzielnie, zajmujące się zbytem inwentarza rzeźnego, których liczba wynosi już 36, w czem 26 jest spółdzielni rolniczo-handlowych i 10 specjalnych. Obrót ich w r. 1936 wynosił ponad 20 milionów zł.

Należy się spodziewać, że dzięki życzliwemu stanowisku Ministerstwa Rolnictwa i Państwowego Banku Rolnego, sprawa ta w najbliższym czasie będzie pomyślnie dla spółdzielni załatwiona.

III.

Dotychczasowy dyrektor Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, Okręgowy Związek w Poznaniu, p. dr Aleksander Całkosiński mianowany został przewodniczącym Rady Spółdzielczej przy Ministerstwie Skarbu.

IV.

W TROSCE O WYCHOWANIE SPÓŁDZIELCZE MŁODZIEŻY

W ubiegłym miesiącu zorganizował Konsum Śląski w Szopienicach kurs spółdzielczy dla członków Konsumu w Sopotni, pow. żywiecki. W kursie tym, pomyślanym jako pewnego rodzaju wypoczynek, połączony z wykładami na tematy spółdzielcze, uczestniczyło 80 osób. Celem kursu było zaznajomienie uczestników jego z ideologią i celami spółdzielczości oraz praktycznym zastosowaniem zasad spółdzielczości w życiu. Absolwenci kursu wejdą do tzw. Komitetów sklepowych Konsumu Śląskiego.

V.

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA W DUBNIE

Chrześcijański Cech Rzemieślniczy w Dubnie zorganizował spółdzielnię rzemieślniczą, otwierając własne sklepy dla sprzedaży wyrobów wyprodukowanych przez zrzeszonych w spółdzielni rzemieślników. W obecnej chwili należą do spółdzielni ślusarze, kowale, szewcy i garbarze. Otrzymują oni ze spółdzielni materiał surowy, który następnie po przerobieniu w swych warsztatach w postaci gotowych wyrobów dostarczają do spółdzielni. Składy nowej spółdzielni mają do sprzedaży różne narzędzia rolnicze, meble, jakich wieś potrzebuje, wyroby skórzane itd. Spółdzielnia znalazła poparcie u drobnego rolnictwa, które przez zakupy wydatnie popiera nową, rdzennie polską placówkę rzemieślniczą i dlatego nowa spółdzielnia rozwija się pomyślnie, obejmując coraz inne branże rzemieślnicze.

VI.

UDZIAŁ RZEMIEŚLNIKÓW W SPÓŁDZIELNIACH OSZCZĘDNOŚCIOWO-POŻYCZKOWYCH

Na terenie całej Polski do spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych polskich należało w ostatnim roku sprawozdawczym 42 787 rzemieślników. Z liczby tej 29 773 należało do spółdzielni kredytowych powszechnych (Banków Ludowych), 13 014 do spółdzielni kredytowych rolniczych (Kasy Stefczyka). Z ogólnej cyfry około ¼ przypada na województwo poznańskie. Ponieważ w Wielkopolsce liczy się obecnie 30 000 warsztatów rzemieślniczych, wynika z tego, że 30% ogólnej sumy rzemieślników należy w wymienionym województwie do spółdzielni kredytowych. Stanowi to stosunkowo do innych województw największy odsetek.

VII.

SPÓŁDZIELNIE PRZETWÓRCZE W WIELKOPOLSCE

Na terenie Wielkopolski działa poza mleczarniami 9 polskich spółdzielni przetwórczych. Składa się na nie 9 gorzelń, 1 cukrownia i 1 suszarnia ziemniaków.

W ostatnim roku sprawozdawczym w spółdzielniach gorzelniczych przerobiono na spirytus 2 574 870 kg ziemniaków, 451 683 kg żyta, 94 941 kg jęczmienia oraz 24 800 kg buraków cukrowych. Spirytusu wyprodukowano ogółem 442 705 litrów.

W cukrowni spółdzielczej w Gostyniu przerobiono ogółem 624 396,25 q buraków cukrowych, z których

wyprodukowano 89 687 q cukru białego, 4 931 ctr cukru drugiego rzutu, 18 222 ctr melasy, 42 100 ctr wysłodków suchych oraz 56 695 ctr wysłodków prasowanych.

W spółdzielni suszarni ziemniaków w Janowcu przerobiono ogółem 1 898 885 kg ziemniaków, z czego wyrobiono 608 020 kg płatków.

VIII.
POGOTOWIE PŁATNICZE W SPÓŁDZIELNIACH OSZCZĘDNOŚCIOWYCH

Pogotowie płatnicze spółdzielni Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych w ostatnim kwartale 1936 r. zwiększyło się z 14,6% do 16,5% w stosunku do sumy pozostałości wkładów, wynosząc z końcem roku 1936 sumę 23 601 000 zł. Wzrost ten stoi w związku z przeprowadzoną sanacją finansową spółdzielni i dążnością do jak największej płynności i pewności.

IX.
O LEPSZE ROZMIESZCZENIE SPÓŁDZIELNI KREDYTOWYCH

Rozmieszczenie spółdzielni kredytowych nie jest u nas najlepsze. W roku 1936 sieć 3 424 związkowych spółdzielni kredytowych obejmowała 3 086 miejscowości, czyli w 338 miejscowościach istniało więcej, aniżeli jedna spółdzielnia. Ilość takich spółdzielni wynosiła 507. Z tego w 133 miejscowościach było po 2 spółdzielnie, 95 spółdzielni było rozmieszczonych w 10 miejscowościach w ten sposób, że w każdej z tych miejscowości było po 5—10 i więcej spółdzielni. W miastach wielkich współistnienie kilku spółdzielni jest nieuniknione, w większości jednak wypadków fakt, że kilka spółdzielni ma siedzibę w jednej, nieraz bardzo małej miejscowości, jest niepożądany. Dlatego też Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych stara się doprowadzić do połączenia spółdzielni, mających siedzibę w tej samej miejscowości, bądź w sąsiedztwie. Główną przeszkodą do połączenia stanowią jednak zbyt wielkie różnice w wynikach gospodarki spółdzielni: tych spółdzielni, które wykazują zyski, nie można łączyć z tymi, które mają straty, a spółdzielnie, które mają małe straty nie można łączyć z tymi, które straty mają znacznie większe. Trzeba się również liczyć z różnym stopniem płynności aktywów spółdzielni oraz nagłości spłaty ich zobowiązań. Dużą rolę odgrywają wreszcie względy natury prestiżowej i personalnej. Mimo to starania związku powoli i stale osiągają rezultaty.

X.
WALNE ZEBRANIA SPÓŁDZIELNI POLSKICH W NIEMCZECH

Miesiące czerwiec i lipiec stały dla spółdzielczości polskiej w Niemczech pod znakiem walnych zebrań. W czasie tym odbyły się walne zgromadzenia Banku Słowiańskiego w Berlinie, Banku Robotników w Bochum, Banku Ludowego w Sztumie, Banku Ludowego w Kwidzyniu, spółdzielni bankowej „Unja" w Berlinie, Banku Ludowego w Raciborzu, „Rolnika" w Opolu, Banku Rolników w Opolu, Spółki Budowlanej w Opolu, spółdzielni uprawy i zbytu warzywa i owoców „Ogrodnik" w Raciborzu, spółdzielni budowlanej „Strzecha" w Raciborzu.

Wszystkie te spółdzielnie wykazały postęp i poprawę w ostatnim roku sprawozdawczym. Suma bilansowa Banku Słowiańskiego w Berlinie podniosła się o przeszło 684 000 mk i wynosiła 1 940 288 mk. Suma bilansowa Banku Robotników w Westfalii podwyższyła się o 18 000 mk i wynosi 326 782 mk, suma zaś wkładów oszczędnościowych podniosła się o 8 000 mk, i przekroczyła cyfrę 250 000 mk. Również wkłady w Banku Ludowym w Sztumie są większe w stosunku do r. 1935 o 6 000 mk. Stan ich w końcu 1936 r. wynosił 75 360 mk. Suma bilansowa Banku Ludowego w Kwidzyniu powiększyła się o ca 19 000 mk i wynosiła 132 756 mk. Podobnie wzrosła o 8 700 mk suma bilansowa „Unji" w Berlinie. Również i inne spółdzielnie wyżej wymienione zanotowały w r. 1936 powiększenie wkładów, sum bilansowych i obrotów.

XI.
SPÓŁDZIELNIE NIEMIECKIE W NIEMCZECH W MIESIĄCU CZERWCU 1937 R.

W związku z reorganizacją spółdzielczości niemieckiej w Rzeszy jej stan liczebny nadal maleje, mimo, że moment krytyczny został już przekroczony i ubytek spółdzielni jest znacznie mniejszy niż w miesiącach poprzednich. Ogólna liczba spółdzielni zmniejszyła się o 55 i wynosiła na 1 VI 1937 r. — 52 389.

Najbardziej zmniejszyła się liczba spółdzielni kredytowych rolniczych. Liczba spółdzielni kredytowych powszechnych pozostała bez zmiany. Następnie mały ubytek spółdzielni notuje dział spółdzielczości handlowej. Powiększyła się zaś ilość spółdzielni rzemieślniczych, rolniczo-handlowych i budowlanych.

XII.
SPÓŁDZIELNIE SPRZEDAŻY INWENTARZA RZEŹNEGO W NIEMCZECH

Lata powojenne wprowadziły duży rozwój tego u nas dotąd mało rozpowszechnionego typu spółdzielni w Niemczech. W r. 1913 było w Niemczech 190 spółdzielni dla sprzedaży inwentarza rzeźnego, w 1921 — 324, a w r. 1934 — 540. Przed wojną obrót roczny spółdzielni doszedł do 107 milionów mk, po wojnie wskutek zniszczenia pogłosia w czasie wojny, obrót na razie się zmniejszył, a potem szybko zaczął wzrastać. W r. 1927 wyniósł już 157 milionów mk, w 1934 r. zaś 273 miliony mk. Ze sprzedanych w tym roku na 40 największych targowiskach 9,7 milionów sztuk 2 566 000 pochodziło od spółdzielni, w tym było 71% trzody chlewnej, 15% cieląt, 9% bydła rogatego i 5% owiec.

XIII.
DELEGACJA SZWAJCARSKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH W POZNANIU

W drugiej połowie lipca bawiła w Poznaniu delegacja Związku Spółdzielni Rolniczych ze Szwajcarii. W skład delegacji wchodzili: pp. prof. dr Wolfahrt z Zurychu, wiceprezydent związku spółdzielni rolniczych p. Ferd. Walter. dyrektor spółdzielni rolniczo-handlowej w Bazylei, dr L. Muller, dyrektor spółdzielni rolniczych dla północnej Szwajcarii, J. Schenker, oraz dr Józef Miser. Celem wycieczki jest poznanie hodowli ziemniaków w Polsce. Wycieczka zwiedziła Izbę Rolniczą, szkołę ogrodniczą i cały szereg plantacji ziemniaczanych w Wielkopolsce. Spółdzielcy szwajcarscy byli gośćmi „Centrali Rolników" i „Polskiej Spółdzielni Nasiennej".

Odbito w Rolniczej Drukarni i Księg. Nakl. w Poznaniu, Sew. Mielżyńskiego 24